

## Janusz Jurga - Duchy Rogowca (2018)

Written by bluelover

Saturday, 04 May 2019 15:09 -

---

### Janusz Jurga - Duchy Rogowca (2018)



1 *Duch Pierwszy* 8:17 2 *Duch Drugi* 3:56 3 *Duch Trzeci* 7:47 4 *Duch Czwarty* 3:34 5 *Duch Piąty* 9:40 Tomasz Turski - vocals in I, III and V Ja'akov - recitation in I Maciej Jurga - cover art, design and lots of love Janusz Jurga - instruments

Janusz Jurga stworzył album, na którym obieg muzycznej energii tworzy ekosystem z szerokim układem powiązań. Duchy Rogowca zostały powołane do życia przez muzyka, który potrafi wyłuskać z leśnej fauny i flory nuty o unikalnej wartości. Tutaj nie wystarczy przywołać Gasa, czy też Roberta Richa, bo nasz bohater odprawia muzyczne gusła w rytm rodzimej tradycji, dzięki czemu ucieka od porównań, zaś świat przez niego tworzony to ukojenie dla tych, którzy są spragnieni dźwięków o długotrwałym i wyrazistym charakterze.

To płyta, która ma przy tym wydźwięk dość osobisty i choć pozszywana jest ze strzępów pradawnych emocji to potrafi napędzić niezłego pietra. Melorecytacja z „Ducha Pierwszego” od samego początku wykuwa w słuchaczu ten rodzaj skupienia, który jest potrzebny do tego, by w pełni skoncentrować się na całości materiału. J. to bardzo dobry muzyczny przewodnik, który porusza się z gracją zarówno w dark ambientowej gęstwinie, jak i w obszarze muzyki techno, którą można uznać za swoista strefę komfortu tego artysty. To bardzo dobre miejsce wypadowe i punkt obserwacyjny również dla słuchacza, z którego daje się dostrzec momenty, gdzie szlaki field recording’u przecinają się z dźwiękami o zabarwieniu tanecznym. Mnie najbardziej podobają się właśnie te fragmenty, w których to odskakując od głównej rytmicznej pulsacji, podążamy w nieznaną za odgłosami przyrody. Zdarza się oczywiście, że przez dłuższy czas stłamszeni, powoli snujemy się bardzo blisko gleby. Trud ten jednak się opłaca, bo kiedy już uda nam się wbić w sam środek tego nieustannie pulsującego środowiska, najpełniej można odczuć obecność duchów. Zakłęte one zostały w śpiewie ptaków, czy też wepchnięte w mocno odrealnione sample. Dodajmy do tego wycucie, z jakim przestrzeń została poszerzona przez drobne, ale niezwykle gęste skupiska szorstkich repetytywnych pogłosów. To wszystko świetnie koresponduje z mroczną atmosferą legend, które zostały spisane przez wuja muzyka. Janusz Jurga odwołując się do przeszłości, wyhodował swoje własne strzygi, które mogą siać

## Janusz Jurga - Duchy Rogowca (2018)

Written by bluelover

Saturday, 04 May 2019 15:09 -

---

spustoszenie o kazdej porze dnia, nie wspominajac juz o nocy. ---Piotr Nowak,  
colddriversongs.wordpress.com

Duchy Rogowca is is a unification of unknown, forgotten folklore Janusz Jurga decided to resurrect. This material is a syncretism of people's tales, shrouded in the vibe of dark, narcotic techno and thick, icky ambient – with the echoing ghost of Burzum soaring above all of it. Everything here is dirty, blurry and illegible, just as the writing in old Uncle's notebooks, who, on death's bed, refused a priest's sacraments. He only whispered – I don't believe in your God, yet I know I shall be one of the five ghosts of Rogowiec. Who are the remaining four? Even if the old uncle was a schizophrenic alcoholic, his story of ghosts looming from elderly pines still seems to resonate in the forgotten by civilization forests of Rogowiec. Take care of yourself and beware of Strzygonie returning under the moon to their former households!  
---januszjurga.bandcamp.com

download (mp3 @VBR kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [ulozto](#) [gett](#) [bayfiles](#)

[back](#)